

Sygn. akt III Nsm 486/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Wydział III Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mirosława Mironiuk

Ławnicy: Irena Taranta

Irena Łozowik

Protokolant: Piotr Szurbak

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2015 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z **wniosku M. K.**

z udziałem **K. W.**

o **ograniczenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem**

o s t a n a w i a :

I. Powierzyć wnioskodawczyni M. K. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. W., urodzonym (...) w B. (akt urodzenia numer (...)) z jednoczesnym ograniczeniem władzy rodzicielskiej uczestnikowi postępowania K. W. do prawa współdecydowania w kwestiach dotyczących stanu zdrowia i wyboru kierunku edukacji;

II. Zasądzić od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 160 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt III Nsm 486/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. K. wносиła o powierzenie jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem M. W. z jednoczesnym ograniczeniem władzy rodzicielskiej uczestnikowi postępowania K. W. do prawa współdecydowania w kwestiach dotyczących stanu zdrowia i wyboru kierunku edukacji.

Uczestnik postępowania K. W. wносиł o oddalenie wniosku.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

M. K. i K. W. pozostawali w związku nieformalnym. Z tego związku w dniu (...) urodził się syn M. W.. K. W. uznał dziecko przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w B.. Początkowo, rodzice dziecka mieszkali wspólnie w O., gm. Barwice, pow. (...), woj. (...). W dniu 28.05.2013r M. K. wraz z synem opuściła K. W. i przyjechała do B.. Zamieszkała u swoich rodziców, w mieszkaniu w bloku, w którym wraz z synem zajmują pokój.

K. W. nie mógł pogodzić się z zaistniałą sytuacją. Przez okres 1,5 roku próbował dowiedzieć się od byłej partnerki dlaczego odeszła. Kontaktował się z M. K. telefonicznie, przez e-mail oraz Internetowe komunikatory społecznościowe.

Rozmowy rozpoczynał do pytań o syna, ale zawsze poruszał także temat relacji pomiędzy rodzicami dziecka. Przez okres blisko dwóch lat, K. W. widział się z synem trzykrotnie: na przełomie czerwca i lipca 2013r, na przełomie sierpnia i września 2013r oraz w listopadzie 2014r. Aktualnie przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim toczą się dwie sprawy pomiędzy stronami: o alimenty sygn. akt II RC 474/14 oraz o ustalenie kontaktów z małoletnim sygn. akt III Nsm 4/15.

Zgodnie z art. 107§1 kro jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania. Według §2 tego artykułu sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka. Sąd może pozostawić władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, i jest zasadne oczekiwanie, że będą współdziałać w sprawach dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.

M. K. ma lat 26, posiada wykształcenie wyższe, technolog drewna (k. 36). Mieszka wraz z synem u rodziców. Dziadkowie M. W. ze strony matki mieszkają w bloku o powierzchni ok. 40 m. kw.. Matka dziecka pracuje. W tym czasie małoletni M. pozostaje pod opieką niani. Dziecko rozwija się prawidłowo, bardzo dużo mówi (k. 48). Wnioskodawczyni przyznawała, iż K. W. często się z nią kontaktował. Jednakże, wskazywała, iż rozmowy zawsze kończyły się tematem ich związku a nie tematami związanymi z dzieckiem. Twierdziła, iż zanim wyprowadziła się ostatecznie od ojca dziecka, dochodziło pomiędzy nimi do nieporozumień. Było wiele kwestii spornych. Między innymi, nie potrafili dojść do porozumienia, także w kwestii potrzeb małoletniego dziecka. O swoich doświadczeniach M. K. opowiadała matce B. K. i siostrze J. K.. Zarówno, świadek B. K. (k. 47v-48v), jak i świadek J. K. (k. 48v-49) potwierdziły fakt braku porozumienia pomiędzy rodzicami małoletniego M. W.. Świadkowie opisywali sytuacje, które miały miejsce jeszcze, kiedy strony zamieszkiwały razem (np. fakt zakupu leków dla dziecka, zaręczyn), jak i te, które działy się wówczas, gdy pozostawali w rozłączeniu (np. rozmowy telefoniczne dotyczące oceny postępowania byłych partnerów). Świadek B. K. podawała, iż K. W. nie mogąc porozumieć się z jej córką szukał kontaktu przez matkę oraz siostrę świadka. B. K. wskazywała, że M. K. nie chciała rozmawiać z uczestnikiem postępowania z tego względu, iż w trakcie rozmów narażona była na wysłuchiwanie komentarzy pod swoim adresem, jaką to jest niedobłą osobą i matką.

Małoletni M. ma 2 lata i 10 miesięcy (k. 6). Nie chodzi do przedszkola. Pod nieobecność matki pozostaje pod opieką niani (k. 48). Rozwija się prawidłowo, dużo mówi. Ojca rozpoznaje, w trakcie wizyt bawił się z nim, a także oglądał jego na zdjęciach w komputerze.

K. W. ma 30 lat, posiada wykształcenie wyższe, jest inżynierem leśnictwa (k. 36v-37). Oprócz syna M. nie posiada innych dzieci. Ma stałą pracę. Mieszka w odległości 572 km od miejsca zamieszkania dziecka. Uczestnik postępowania przyznał, iż w przeszłości były pomiędzy nim a M. K. nieporozumienia dotyczące dziecka. Wskazywał przy tym, iż wnioskodawczyni „robiła wszystko po swojemu”, nie liczyła się z jego zdaniem (np. nie zaprosiła na chrzest dziecka jego rodziny). K. W. podawał, iż M. K. utrudnia mu kontakt z dzieckiem. Za pierwszym razem, przyjechał do B. wraz ze swoją siostrą. Wówczas, M. K. pozwoliła mu spotkać się z synem w centrum miasta przez 30 sekund. Następnym razem, K. W. wynajął pokój w B. i tam spotykał się z synem. M. K. nie chciała się zgodzić, aby dziecko pozostało samo w obecności ojca, dlatego była obecna przy kontaktach. W trakcie kontaktu w listopadzie 2014r obecny był również jej partner. Uczestnik postępowania utrzymywał, iż pomimo tych utrudnień ze strony matki dziecka, do stycznia 2015r nie występował o uregulowanie kontaktów z synem. Liczył bowiem na porozumienie z matką dziecka. Okoliczności podawane przez uczestnika postępowania znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka D. S. (k. 49).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, były podstawy do orzekania o władzy rodzicielskiej M. K. I K. W. w trybie przepisu art. 107 kro. Zainteresowani żyli w rozłączeniu i w znacznym oddaleniu. Najczęściej kontaktowali się ze sobą telefonicznie lub przez Internet. Z wyjaśnień wnioskodawczyni, jak i uczestnika postępowania wynikało, iż nawet wówczas, gdy mieszkali wspólnie dochodziło pomiędzy nimi do nieporozumień. Zaś, w okresie rozłączenia, brak porozumienia wynikał – w przekonaniu Sądu – z emocjonalnego, nie wygaszonego zaangażowania się w związek ze strony uczestnika postępowania oraz wygaszonej więzi emocjonalnej ze strony wnioskodawczyni. Świadek B. K.

podawała, iż w jej przekonaniu przyczyną braku porozumienia pomiędzy rodzicami M. W. było to, iż były to dwie różne osoby, mające odrębne zdania. Świadek D. S. podawała, iż uczestnik postępowania chciał współdecydować o dziecku, ale M. K. nigdy na to nie pozwoliła. W jej przekonaniu syn musiał godzić się na decyzje podejmowane przez matkę dziecka. W ocenie Sądu, istnieje konflikt pomiędzy rodzicami dziecka. Dotyczy on wzajemnej relacji wnioskodawczynie i uczestnika postępowania. Małoletni M. W. jest w tym konflikcie swoistą „kartą przetargową”. Wynika to w sposób jednoznaczny z opisywanych przez świadków wzajemnych zachowań rodziców dziecka: niemożnością kontaktu ojca z dzieckiem w miejscu zamieszkania dziecka, nieuzasadnione dobrem dziecka licencjonowanie czasu trwania kontaktu, obecność osób trzecich w trakcie kontaktu, ale także angażowanie w konflikt dalszej rodziny: babci, rodziców, rodzeństwa. Ze sposobu opisywania wydarzeń przez świadków, ich emocjonalnego sposobu odpowiedzi na pytania zadawane przez strony widoczne było również, iż konflikt M. K. i K. W. przeniósł się na osoby najbliższe stron. W ocenie Sądu, dopóki nie dojdzie do wyciszenia emocji porozumienie pomiędzy stronami nie będzie możliwe.

Zgodnie z przepisem art. 95 kro władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowywania dziecka z poszanowaniem jego godności i praw. Do pieczy nad osobą dziecka należy przede wszystkim: obowiązek i prawo do wychowania dziecka: troska o prawidłowy rozwój psychiczny, fizyczny i duchowy, dbałość o rozwijanie zdolności i talentów, zapewnienie odpowiedniego poziomu wiedzy wg zdolności i predyspozycji dziecka, wpajanie zasad moralnych i zasad współżycia społecznego, kształtowanie prawego charakteru; obowiązek i prawo kierowania dzieckiem: określenie miejsca pobytu, odebranie od osoby nieuprawnionej, czasowe powierzenie dziecka innej osobie, wybór szkoły, zajęć pozalekcyjnych, kontrola spędzania wolnego czasu, udzielanie dziecku pomocy i rady przy podejmowaniu przez nie decyzji, oddziaływanie na dziecko własnym przykładem i autorytetem; obowiązek zapewnienia dziecku środków na jego utrzymanie: zabezpieczenie warunków życia niezbędnych dla rozwoju dziecka: zapewnienie wyżywienia, odzieży, warunków mieszkaniowych, opieki lekarskiej, poczucia bezpieczeństwa polegającym na emocjonalnym wsparciu, bliskości i akceptacji; obowiązek dbałości o zdrowie i bezpieczeństwo dziecka. Dobro dziecka wymaga, aby rodzice, którym przysługuje władza rodzicielska współdziałali we wszystkich sprawach dziecka. W sytuacji rodziców żyjących w rozłączeniu współdziałanie jest utrudnione przez sam fakt rozłączenia. Dostępne środki komunikacji nie zastąpią pozostawania w bliskości lub we wzajemnej pozytywnej relacji. W niniejszej sprawie, dodatkowym utrudnieniem była rzeczywista odległość dzieląca miejsca zamieszkania stron. Ażeby móc faktycznie sprawować pieczę nad osobą dziecka, przy dziecku po prostu trzeba być, nie wystarczający jest kontakt przez telefon lub Internet, czy nawet bezpośredni – raz lub kilka razy w miesiącu. Dziecko musi mieć możliwość kontaktu z rodzicem zawsze wtedy, gdy go potrzebuje. Bezpośredni kontakt, wyrażający czułość, opiekę, wsparcie, solidarność, poczucie tożsamości buduje osobowość dziecka, wpływa na jego prawidłowy rozwój i jest niezastąpiony. Dlatego, w przepisie art. 107 §1 i 2 kro znalazły się rozwiązania, które ustawodawca przewidział w sytuacji pozostawania rodziców dziecka w rozłączeniu. Przepis § 2 w/ w artykule stanowi, iż do pozostawienia obojgu małżonkom pełni władzy rodzicielskiej potrzebne jest przedstawienie zgodnego z dobrem dziecka porozumienia o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem, oraz że jest zasadne oczekiwanie, iż rodzice będą współdziałać w sprawach dziecka. W niniejszej sprawie takie porozumienie nie zostało przedstawione i zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę zachowania wzajemne stron, w najbliższej przyszłości, brak było perspektyw, aby do takiego porozumienia doszło.

Oceniając całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, wykonywanie władzy rodzicielskiej na małoletnim M. W. należało powierzyć matce M. K. z jednoczesnym ograniczeniem władzy rodzicielskiej uczestnikowi postępowania K. W. do prawa współdecydowania w kwestiach dotyczących stanu zdrowia i wyboru kierunku edukacji. Za takim rozstrzygnięciem przemawiały: fakt prawie dwuletniego przebywania dziecka z matką, sporadyczne kontakty ojca z dzieckiem w tym okresie, istniejący konflikt pomiędzy rodzicami dziecka uniemożliwiający porozumienie i współdziałanie w sprawach dziecka.

Wobec powyższego, na mocy art. 107 kro orzeczono jak w części dyspozytywnej.

O kosztach orzeczono w myśl art. 520§3 kpc, uznając, iż interesy zainteresowanych były sprzeczne, wobec tego, że rozstrzygnięcie dotyczyło przysługujących im praw osobistych. Oddalenie wniosków uczestnika postępowania

skutkowało nałożeniem na niego obowiązku zwrotu kosztów sądowych uiszczonych przez wnioskodawczynię w wysokości 40 zł opłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 120 zł.

Mirosława Mironiuk

(sędzia)